



**Nożem
w brzuch**

str. 2

**Zza kulis
Miss Polonia '94**

str. 3

**Sadzimy
drzewka
owocowe**

str. 9

**List otwarty
do radnego
M. Lenkiewicza**

str. 10

**Kryzys
GKS Męcinka?**

str. 11

LIST MISJONARZA Z WENEZUELI

TĘSKNIĘ ZA JAWOREM

Do wszystkich współpracowników "Gazety Jaworskiej". Do dyrektora Domu Kultury - Józefa Noworóla. Do zacnych członków Rady Miejskiej w Jaworze, do tych, co "u góry", i do tych co "na dole". Wszyscy są mi braćmi i siostrami w Jezusie Chrystusie.

Minęło już prawie dwa lata od mojego wyjazdu z Jawora. Wielu z Was chciało, abym pisał do Was osobiście. Nie napisałem. Kilka odpowiedzi do

Jaworą, do parafii i niektórych skierowanych osobiście mogły już Was przekonać, że zdecydowanie nie mogłem. Nie to, że Was nie doceniam, czy zapomniałem o bliskich mi Jaworzanach; warunki misyjne po prostu zabierały mi czas, lub ja im musiałem być oddany w pełni do dyspozycji. Myślę, że z tych cząstkowych informacji już coś niecoś Wiecie o pracy misyjnej. Obecnie chciałbym Wam przedstawić mój subiektywny obraz - Wenezueli, jaki utrwalilem w pamięci przez dwa lata. Ten krótki czas, jaki tu jestem, pozwoli Wam przybliżyć sobie Wenezuelę - jeden z krajów Ameryki Południowej - oczami i pamięcią Waszego współrodaka i współjaworzana.

dokończenie na str. 3

Podpisanie przez prezydenta ustawy o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych oznacza rewolucję czynszową dla ok. 10 mln osób, lokatorów mieszkań kwaterunkowych. Nowe przepisy zaczną obowiązywać po miesiącu od dnia ukazania się ich w Dzienniku Ustaw.

Jak się przypuszcza, już w listopadzie gminy uzyskają całkowitą samodzielność w ustalaniu wysokości czynszu w budynkach komunalnych, zakładowych, skarbu państwa i prywatnych domach czynszowych zajmowanych przez tzw. lokatorów kwaterunkowych. Ten tzw. regulowany czynsz pobierany od lokatora nie będzie mógł prze-

dżetów wypłacać dodatki mieszkaniowe wszystkim, którzy spełnią warunki ustawy, czyli będą mieli odpowiednio niski dochód i powierzchnię mieszkania. W tej liczbie są lokatorzy budynków prywatnych, za-

większych. Osoby, których dochód i wielkość mieszkania nieznacznie przekraczają normę, dostaną odpowiednio mniejszy dodatek.

(Na dodatek nie będą mogły liczyć rodziny mieszkające w lokalach wynajętych na wolnym rynku, osoby prowadzące działalność gospodarczą w swoim mieszkaniu oraz rolnicy)

Wydatki mieszkaniowe, w zależności od liczebności rodziny, nie będą mogły przekroczyć 10-15% jej dochodów. Jeżeli opłaty eksploatacyjno-rentowe, za c.o. oraz ciepłą i zimną

Już wkrótce gminy uzyskają pełną samodzielność w ustalaniu stawek czynszowych

kladowych, spółdzielczych, i właściciele wykupionych mieszkań i domków jednorodzinnych do 70 m kw. powierzchni użytkowej.

OBRADOWAŁA KOMISJA HANDLU, PRZEMYSŁU, RZEMIOSŁA, USŁUG I ROLNICTWA

Zasady sprzedaży lokali do poprawki

28 września br. odbyło się posiedzenie komisji handlu, przemysłu, rzemiosła, usług i rolnictwa Rady Miejskiej.

Jak nas poinformował jej przewodniczący p. Roman Badarycz, głównym tematem było zagospodarowanie targowiska miejskiego. (Komisja poparła przyjęty wniosek poprzedniej Rady). Oprócz tego Komisja omówiła projekt zasad sprzedaży lokali użytkowych oraz nowelizację umów dotyczących najmu lokali. Członkowie Komisji - powiedział p. Badarycz - przychylił się do uchwały swoich poprzedników, ale ustalił nowe zasady ich sprzedaży, które przedłożą Radzie i Zarządowi na jednym z posiedzeń.

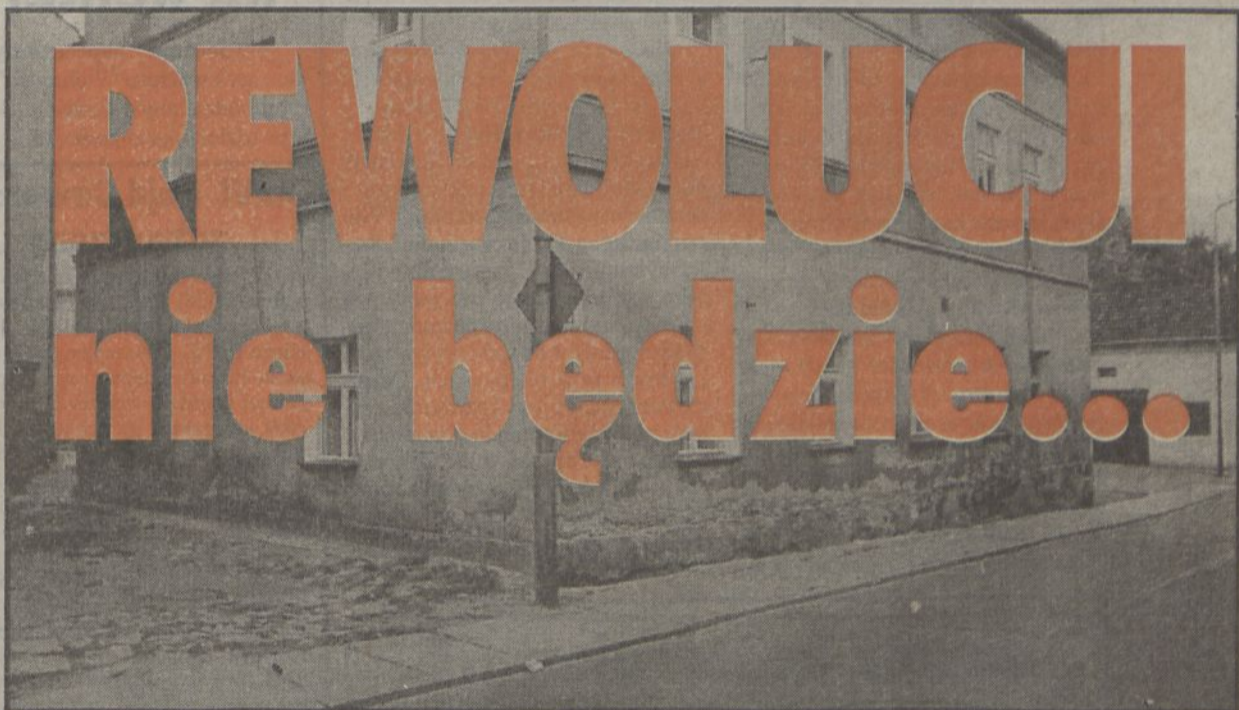
Kolejną sprawą, nad którą dyskutowano, było definitywne załatwienie notnych dyżurów aptek w naszym mieście. Komisja jest zdania, że należy to zrobić w trybie pilnym, w porozumieniu z Komisją Zdrowia.

Członkowie Komisji zapoznali się również ze strukturą handlu, zastanawiając się nad niezbędną do funkcjonowania miasta liczbą placówek poszczególnych branż.

W posiedzeniu udział wzięli zaproszeni kupcy z targowiska, wśród nich panowie: Ryszard Haruk, Ryszard Romanowski, Piotr Bukowski i Czesław Filosek. Nie zabrakło też szefa Stowarzyszenia Kupców Jaworskich p. Przemysław Żółka.

5 października br. zapadną z udziałem tamtejszych kupców ostateczne decyzje i rozstrzygnięcia w sprawie targowiska.

(wm)



kraczać rocznie 3 procent budowy takiego mieszkania w regionie. Maksymalna miesięczna stawka czynszu może więc teoretycznie wzrosnąć w tym roku o kilka tysięcy. Jednak według wiarygodnych opinii przedstawicieli naszego samorządu w tym roku czynsze wzrosną nieznacznie, albo też wcale. W najgorszym razie stawki w tzw. budynkach pełnostandardowych wzrosną do poziomu obowiązującego w spółdzielni mieszkaniowej. W najlepszym - nie wzrosną wcale. Dlaczego, o tym poniżej.

Otóż, w zamian za podwyżki, gminy będą musiały z własnych bu-

Dodatek będzie się należał osobom mieszkającym samotnie, których dochód nie przekracza 1,5 najniższej emerytury (obecnie niespełna 3 mln zł), a ich mieszkania nie mają więcej niż 35 m kw. powierzchni, a także rodzinom, w których dochód na osobę nie przekroczy najniższej emerytury (ok. 2 mln zł) a mieszkanie nie ma więcej niż: 40 m kw. powierzchni w rodzinach dwuosobowych; 45 m kw. w rodzinach trzuosobowych; 55 m kw. w rodzinach czterosobowych; 65 m kw. w rodzinach pięciosobowych; 70 m kw. w rodzinach sześciuosobowych i

wodę, za odprowadzanie ścieków lub wywóz nieczystości, a także za np. antenę zbiorczą) będą wyższe, brakujące pieniądze ma dopłacić gmina, właśnie jako dodatek mieszkaniowy. Lokatorzy nie otrzymają jednak tych pieniędzy do ręki - jak wynika z przepisów, gmina przeleje je na konto administracji budynku.

W ustawie pomyślano też o lokatorach mieszkań niepełnostandardowych, ogrzewanych np. węglem, gazem, olejem; otrzymają oni ryczałt na zakup opału, którego wysokość określi rząd w odrębnych przepisach.

to i owo...

PSYCHOZABAWA

Pokaż, jak śpisz...

Kładziemy się spać w takiej pozycji, w jakiej jest nam najwygodniej. W zależności od tego, czy śpimy na brzuchu, plecach czy na boku psychologowie potrafią określić nasz charakter i z dużą dozą prawdopodobieństwa powie-



Spanie na plecach świadczy o nadmiernej pewności siebie. Jeśli więc oboje sypiacie na plecach, tworzyście związek pełen napięć. Każde z was chce być lepsze od drugiego. Walka o dominację w związku bywa fascynująca, ale z reguły nie kończy się dobrze.

Tym, którzy najlepiej wysypiają się na boku przypisuje się nieśmiałość oraz skłonność do podporządkowywania się innym. Jeśli oboje śpicie na boku, możecie być spokojni o swój związek. Obydwoje oczekujecie od siebie tego samego: wzajemnego, pełnego zaufania, nigdy nie gasnącej miłości i spokoju. Dla dobra związku potraficie zrezygnować z wielu ważnych dla siebie spraw. Potraficie przeżyć wspaniałe całe życie.



Gdy jedno z was sypia na plecach, a drugie na boku, wszystko wskazuje na to, że tworzyście idealny układ. Ta strona związku, która śpi na boku potrafi zaakceptować gwiazdorski styl bycia partnera, sypiającego na plecach. Wspieracie się przy niepowodzeniach, cieszycie się razem z sukcesów i choć obydwoje różnicie się temperamentem, uzupełniacie się znakomicie.



Osoby, sypiające na brzuchu bywają despotyczne i zwykle toczą ze sobą nieustanną walkę. Jeśli więc sypiacie twarzą do poduszki, prowadzicie zbyt burzliwe życie. W kłótniach chodzi wam tylko o to, kto będzie miał ostatnie słowo. Związek wasz spokojny raczej nie jest. I zwykle bywa krótki.



Jeśli jedno z was śpi na plecach, a drugie na brzuchu, związek wasz, choć obfitować może w burze ma wszelkie szanse na szczęśliwe przetrwanie. Cel w życiu macie zawsze wspólny i dążycie do niego razem, tyle, że za pomocą różnych środków.



dokończenie ze str. 1

Gdy zobaczyłem stolicę Wenezueli, Carracas, w pierwszych chwilach nocnych bardzo mi się podobała. Klimat bardzo ciepły, dużo wilgoci w powietrzu i wybuch nowej roślinności tropikalnej. Miasto 4-milionowe, bardzo dobrze oświetlone, mnóstwo migających świateł. Rodzina, która mnie przyjęła w Carracas, to bardzo mili i życzliwi Polacy, mieszkający już tutaj 47 lat. Przyjechali "za chlebem" po II wojnie światowej. Pierwsze godziny w atmosferze polskiej były bardzo dobrze spędzone. To było w nocy. Gdy nastął dzień i możliwość zobaczenia szczegółów, obraz pięknego kraju się zmienił. Kilka spędzonych dni w stolicy pozwoliły mi już odkryć wielką nudę tego kraju. Owszem, w Carracas jest bogactwo, lecz opodal tysiące ludzi żyje w chatkach, jak nasi kmieciowie w czasach średniowiecznych. Np., gdy przyszła burza, to woda zmiołła w jednej chwili kilkadziesiąt domów zamieszkałych przez tych ludzi.

Po odpoczynku w Carracas nastąpił mój wyjazd do diecezji północnej, Fal-con. Jeden dzień drogi /10 godzin/ samochodem. Już po kilku godzinach jazdy obraz tego

kraju zmienił się do tego stopnia, że chciałem wracać do Polski. Byłbym w pełni szczęśliwy, gdyby ktoś się tu znalazł z Polski i zawrócił samochód do Jawora.

Jednak, jadąc do celu przeznaczenia, myślałem po drodze, widząc domy - czy w mojej przyszłej chatce będzie światło i woda? Kiedy dotarłem na miejsce, dużo się nie pomyliłem: rzeczywiście, należało czerpać wodę garnuszkiem, by obmyć ciało spocone i suche od słońca. Tych garnuszków przez pierwsze dni nie starczało...

Po trzech dniach pobytu w tej miejscowości wyruszyliśmy o 2 w nocy na pielgrzymkę do pewnego sanktuarium, by o 9 rano dotrzeć na miejsce. Idąc drogą, gdy widziałem kiosk z napojami, dałbym tonę złota za tyk napoju. Stało się tak, gdyż ów kiosk nie poinformował mnie o długości pielgrzymki i warunkach. Później, ok. 2 godz. koncelebra mszy św. w pełnym słońcu. Po zakończeniu, gdy dowiedziałem się, że są tutaj Polacy, moje samopoczucie się poprawiło. Jeden z nich później zabrał mnie i

Z Kasią Wiśniewską rozmawia Wiesław Majda

*Jak przebiegało przygotowanie do finału?

-Aby konkurs wypadł okazale, zorganizowano nam 10-dniowe zgrupowanie w Sarnówku k. Ławy, w pięknym ośrodku na Mazurach. W przygotowaniu udział wzięło 20 dziewcząt z Polski i 2 koleżanki z Kanady i USA. Uczyliśmy się, jak prezentować się w 9 wejściach na scenę, jakie przewidziano w scenariuszu, łącznie z tańczeniem...kankana.

*Jaka panowała atmosfera na obozie wśród tyłu rywalek do tytułu?

-Na początku wszystko było O.K., ale po dwóch dniach dało się odczuć, że coś tu nie gra, bowiem na każdym kroku dziewczęta z Bielska demonstrowały, że czują się faworytkami. Wszystko się potwierdziło, kiedy przyjechali panowie z warszawskiej telewizji. Organizatorzy obozu już na wstępie udzielili operatorom kamer instrukcji, kogo i jak należy filmować. Wtedy już wiedziałyśmy, że wygra panna z nr.19, czyli Jadwiga Flank z Bielska. Było to dla nas szokujące, że konkurs jest już rozstrzygnięty, a poszczególne miejsca i nagrody rozdane...Te z nas, które nie "załapały się" do puli finałowej wiedziały, że nic tu po nas, że mamy być tylko tłem dla tych najlepszych.

*Co zatem działo się w finale?

-Do chwili ogłoszenia pierwszej dziesiątki atmosfera wśród uczestniczek była nie najgorsza, ale po ujawnieniu nazwisk

pięciu ścisłych finalistek zaczęło być gorąco! Jedne z nas płakały, drugie klęły i chciały jak najszybciej znaleźć się w domu. Dodam

sie, pomimo "pasztetu", jaki zafundowali wam organizatorzy?

-Było wiele szwindli, ale zdecydowałabym się wystartować po raz drugi. Zmieniłabym jednakże "tastykę" przygotowań do kon-

ZZA KULIS MISS POLONIA '94

również, że faworytki miały "swoją" publiczność. Oczywiście, Jadwiga Flank największą... Byli też tacy, którzy wcześniej namawiali publiczność zgromadzoną tego dnia w Sali Kongresowej, aby swoje głosy na Miss Publiczności oddawali na konkretne dziewczęta. Prym w tym wiodli panowie z Żywca i Bielska.

*Czy zdecydowałyby się Pani na ponowny udział w konkursie?

kursu. Nie chcę ujawniać szczegółów, bo różnie w życiu może się zdarzyć. Jestem zdania, że jest to, pomimo wszystko wspaniała przygoda. Poznałam także wielu ciekawych ludzi, ale najważniejsze jest to, że zmienia się styl życia i nabiera pewności siebie. Chciałabym również powiedzieć, że bardzo miłe wspominał Wielki Bal Koronacyjny w hotelu "Forum", gdzie prawie wszystkie bawiłyśmy się świetnie w otoczeniu sponsorów, jurorów oraz aktorów scen warszawskich do białego rana...

*Dziękuję za rozmowę.



LIST MISJONARZA Z WENEZUELI

Tęsknię za Jaworem

głowy tysiące myśli. Wydawały się wielkie i głębokie, lecz przeciwnik, uwodzący woli i rozumu - demon, miał otwartą drogę do serca i centrum myślowego, gdyż ciało było wyłączone z braku wszystkiego. To powodowało, iż wydawało się, że zostaną przy pierwszej próbie pokonani. Jednak pokonałem przeciwnika i przeciwieństwa i dolegliwości chorobowe.

Po spotkaniu z biskupem zostałem zatwierdzony do pracy w górach.

Kiedy je obejrzałem, zdałem sobie sprawę, że tutaj mógłby odbywać się rajd Polski, a nawet

rajd świata - z setkami zakrętów bez żadnych zabezpieczeń. Wysokość spadku samochodu w dół do 300-400 m. Coś w rodzaju drogi dla kaskaderów. Pewnego razu naliczyłem ponad 80 krzyży przydrożnych, co świadczyło, że kierowcy nie dojechali do mety...

Przyszło mi tutaj pracować, pokonując tę drogę codziennie, czasami w zasięgu 120-150 km. Owszem, rosyjski jeep "Niva", jak na konstrukcję naszych "przyjaciół" ze Wschodu i na warunki polowe, spisywał się dość dobrze. Wziłem ze sobą kamień czarny - amulet od ukąszenia węży, otrzymany od misjonarzy z Afryki oraz maczetę, wielki nóż do trzciny cukrowej, na wypadek niebezpieczeństwa. Czy były one potrzebne? Sądzę, że prawie każdego tygodnia. Warunki, jak sądzę, są Wam znane z filmów o afrykańskiej Saharze, bo faktycznie dojeżdżałem do wioski, gdzie nie było wody, światła, telefonu, dróg, szaf, stołów, mebli, okien ze szkła. Coś w rodzaju chatki dla naszych domowych zwierzątek, gdzie w dzień mogły z domu wychodzić dzieci

przez dziury w ścianach. Oczywiście, za sąsiadów mieli wszelkiego rodzaju gady i płazy pelzające, jak pisze w Księdze Rodzaju. Prawdziwy tropikalny kraj dla zwierząt i ptaków.

Oczywiście, dzieci są uśmiechające, gdyż młodzież i niektórzy dorośli nie wiedzą, co to jest Hiszpania, a czasem i Europa. Spotkałem 90-letnią babcię, co ode mnie dowiedziała się, że była II wojna światowa.

Tryb życia niektórych rodzin nie różni się od tych sprzed tysięcy lat: zbieractwo, łowienie ryb, korzystanie z natury. Nie przejmują się cywilizacją. Są to problemy białych. Tutaj żyje się tym, co da natura. Np. jedno plemię, Yahnai, na śniadanie czy kolację jako deser jedzą mrówki, robaczki mieszczące w drzewie, coś w rodzaju naszych dżdżownic. Owe robaczki wg nich są najlepszą przekąską, gdyż nie kosztuje nic, i smaczniejszą, bo zaoszczędzony jest czas na gotowanie. Odzież, to również problem białych. Wystarczy jedno ubranie, coś lekkiego, by można szybko prać, suszyć i ponownie włożyć, tego samego dnia...

/cdn/ Padre Andres Hojda

Czy umiemy się porozumiewać?

Codziennie spotykamy się z ludźmi, spędzamy z nimi wiele czasu pracy lub odpoczynku, nawiązując kontakt poprzez rozmowę. Jak rozmawiać, żeby dobrze zrozumieć drugą osobę i samemu zostać zrozumianym?

W sztuce rozmowy warto pamiętać o błędach, trudnościach, przeszkodach w komunikowaniu się z drugą osobą. Oto niektóre przykłady:

* Często nie mówimy tego, co naprawdę myślimy, czujemy. Wolimy powiedzieć niejasno, niedokładnie, bo obawiamy się negatywnej reakcji drugiej osoby.

* Przekazujemy czasem sprzeczne komunikaty, mówiąc: "cieszę się, że Cię widzę!" - a wyraz naszej twarzy jest gniewny, usta zaciśnięte.

* Niekiedy mówimy w szczególny sposób, aby wywrzeć na słuchacza odpowiednie wrażenie, np. przestraszyć go, i ten efekt jest ważny, a nie treść rozmowy.

* Zdarza się też, że po prostu nie słucha się tego, co ktoś mówi. Oczywiście, minę mamy uprzejmą, ale "wylączamy się" i myślimy o swoich sprawach.

* Słuchanie innych służy tylko i wyłącznie temu, by jak najszybciej samemu zabrać głos.

* Czasami słuchamy innych ludzi po to, aby ich ocenić, nie słuchając treści przekazu, lecz oceniając jego autora - czy jest mądry, czy głupi, rzetelny czy powierzchowny itd.

Co robić, żeby lepiej być rozumianym? Oto kilka rad, z których warto skorzystać:

Starać się być wiarygodnym, budzić zaufanie osoby, do której się zwracamy, mówić w sposób jasny i zrozumiały, dawać do zrozumienia rozmówcy, że wiemy, o co chodzi w jego wypowiedzi.

Spróbujmy pomyśleć o tych zasadach na co dzień - rozmawiając w pracy z przełożonym, kolegą, a w domu z żoną, dzieckiem itp.

Skuteczne dochodzenie swoich praw jedną z ważniejszych umiejętności życiowych. Wolny rynek i nowy ustrój zmuszają nas do większej aktywności niż dawniej, zwłaszcza, że narażeni jesteśmy na łamanie i omijanie prawa. Walczmy więc umiejętnie i z rozwagą.

W urzędzie

Kiedy administracja poinformowała nas o swojej decyzji lub postanowieniu, my zaś nie zgadzamy się z nią, wtedy piszemy odwołanie od decyzji /w ciągu 14 dni/ lub zażalenia na postanowienie /7 dni/ do urzędu, który przysłał wiadomość. W piśmie podajemy swoje racje, najlepiej poparte dowodami. Jeśli wyczerpiemy tok instancji, a decyzja jest nadal niezgodna z prawem, to skarżymy ją do sądu administracyjnego.

Jeśli dobra te zostały zagrożone w wyniku przestępstwa, można rozszczenia dołączyć do procesu karnego, lepiej jest jednak założyć odrębną sprawę.

Należy zebrać dokumenty potwierdzające nasze stanowisko, ustalić świadków, a w razie potrzeby - zwrócić się do sądu z wnioskiem o zabezpieczenie dowodów.



go za pośrednictwem organu, który wydał zaskarżoną decyzję w ostatniej instancji.

Wnosić skargę i działać w swojej sprawie możemy osobiście lub przez pełnomocnika /przeważnie jest to adwokat lub radca prawny/. Ponadto przed sądem administracyjnym mogą występować na prawach strony Prokurator, Rzecznik Praw Obywatelskich i organizacje społeczne.

Aby skarga była skuteczna musi być odpowiednio opłacona. Suma wpisowa waha się w zależności od rodzaju sprawy od 50-150 tys zł.

W pracy, w domu

Najbardziej powszechnymi są stosunki ze sfery cywilnoprawnej. Codziennie bowiem zawieramy umowę np. robiąc zakupy lub oglądając swoich ruchomości i nieruchomości /ogrodu, domu, samochodu/. W zależności od temperamentu i charakteru, możemy nawet stać się stroną w postępowaniu o ustalenie ojcostwa.

Co należy uczynić, aby wytoczyć proces nie uciekając się do pomocy adwokata?

Pierwszą rzeczą jaką musimy zrobić jest ocena, czy ochrona prawna rzeczywiście nam się należy, czy zostało naruszone prawo majątko-

we, czy niemajątkowe /to ostatnie to np. zdrowie, wolność, cześć, nazwisko, swoboda sumienia, twórczość, tajemnica korespondencji itp./

Kolejnym etapem jest oszacowanie poniesionej szkody lub utraconej spodziewanej korzyści.

Pisanie pozwu

Jak każde pismo procesowe /także te w sprawach karnych i administracyjnych/, pozw powinien zawierać:

- oznaczenie sądu, do którego jest skierowany,
- nasze imię i nazwisko lub nazwę firmy, przedstawicieli ustawowych i pełnomocników, także podanie zawodu i miejsca zamieszkania lub siedziby,
- oznaczenie pisma: pozw,
- osnowę wniosku, tzn. zwięzłe podanie stanu sprawy, wypowiedzenie się co do twierdzeń strony przeciwnej i dowodów przez nią powołanych,
- podanie własnych żądań, wartości przedmiotu sporu, uzasadnienie i wskazanie lub włączenie dowodów /mogą nimi być dokumenty i świadkowie/ do przedstawienia na rozprawie,
- nasz podpis albo naszego przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika,
- wymienienie załączników,
- Do pozwu dołączamy odpisy, pełnomocnictwo i odpisy załączników, dla wszystkich osób uczestniczących w sprawie.

dokończenie za tydzień



W czasie jednej z letnich podróży w towarzystwie mego męża, gdy zatrzymaliśmy się w Wiesseneipe*), wiosce graniczącej z majątkiem radcowskiej, zapytałam się o nią i usłyszałam, że cieszy się dobrym zdrowiem, ale że córka jej zmarła wkrótce po powtórny ożenku z miejscowym dziedzicem, który pograżony w rozpacz wystawił jej wspaniały grobowiec w parku dworskim, dzięki czemu popadł w wielkie długi.

Mój mąż, zapalony wielbiciel sztuk pięknych, zapytał czy mógłby obejrzeć pomnik. Po przesłaniu wizytówki z krótkim wyjaśnieniem sprawy do dworu, wyszedł nam na przeciw sam dziedzic, poważny młody człowiek z bardzo bladą twarzą, i osobiście zaprowadził nas do grobowca. Sarkofag stał koło muru i przedstawiał postać młodej kobiety, która wydawała się być pograżona w głębokim śnie, opierając głowę o krzyż. Od razu widać było, że pomnik wykonał artysta wysokiej klasy; robił takie wrażenie, że rozmawialiśmy ciszej, by nie zakłócić odpoczynku śpiącej...

Nasz pracownik uśmiechnął się ze smutkiem i rzekł: "Niedługo już pozostanę strażnikiem tego grobowca... Od chwili gdy jej nie ma, nie wytrzymuję tu dłużej".

Jakże często jedno nieznaczące słowo umie wyrazić najcięższy ból... Rozstaliśmy się jako przyjaciele, i nigdy więcej go nie ujrzałam.

Po tej krótkiej dygresji wracamy do tematu.

Pewnego pięknego dnia widziałam przez okno, jak radcowa wraz z wnuczką wprowadza się do opisywanego przez nas domu; koło otwartej bramy czekali już na nią przyjaźni sąsiedzi, a góry bagażu przybyły już poprzednio, gdyż było zwyczajem radcowej narzucać sobie ograniczenia. Przeprowadzka radcowskiej wzbudziła w mieście wielką sensację i tłum gapiów przyglądał się tym górą pakunków. Stara matrona panicznie bała się przenosić, ale Florka załatwiła wszystko błyskawicznie i bardzo dokładnie: ze względu na swą tuszę radcowa niechętnie wspięła się po schodach, a więc panie wynajęły mieszkanie na parterze. Lata, które minęły od burmistrza Walthera, nie pozostały bez śladu: handel i spekulacja, to oba nury naszych czasów, ograbiły wnętrze domu ze wszelkich ozdób, przemieniły jego przestronne komnaty na mniejsze ciasniejsze pomieszczenia i nadały wszystkiemu nieco plebejski charakter, były to jednak fakty i nie dało się tego zmienić. Jedynym plusem było dobre sąsiedztwo szlachetnej instytucji **, i myśl, jak miło się tu będzie mieszkać, upiększała wyblakłe tapety i ciasne izby.

*) Wiesseneipe - dziś Bielany koło Drogomilowic.

**/ W tych czasach /ok.r.1832/ wyższe piętra domu przy obecnej ul. Staszica 4 zajmował najwyraźniej Instytut Szlachcianek prowadzony przez panny von Schwarzbach i von Wagenhoff. Obie te rodziny wygasły; o Schwarzbachach przypominają inicjały nad portalem domu, zaś o Wagenhoffach jeden z witraży w Kościele Pokoju z ich herbem.

c.d.n.

Tłum. i opr: Alexander von Freyer

Zdrowe zęby - czym myć?

(dokończenie sprzed tygodnia)

I jeszcze informacja o niektórych pastach do zębów znajdujących się na polskim rynku.

Blend-a-med - Paradontosechutz /ochrona przed paradontozą/. Pastę tę oceniono jako dobrą - jeśli chodzi o deklarowane składniki i zadowalającą - w profilaktyce przeciwpróchnicznej. Ten rodzaj pasty powoduje jednak wyraźne ścieranie szyjki zębowej, a zatem nie powinny jej używać osoby, które mają skłonność do odkrywania się szyjek.

Blend-a-med-Blendi - względnie dobra ochrona przed próchnicą dzięki odpowiedniej dla dzieci zawartości fluorków. Konieczne dodatkowe dawkowanie fluorku - omówić z pediatrą. Nie ściera szyjki zębowej. Deklarowane składniki dobre.

Colgate-Karierschutz /ochrona przed próchnicą/ - zadowalająca pro-

filaktyka przeciwpróchnicza, zmniejszone powstawanie kamienia nazębnego, nieznaczne ścieranie szyjki zębowej, deklarowane składniki - dobre.

Colgate-Zahnstein schutz /ochrona przed kamieniami/ - zadowalająca w profilaktyce przeciwpróchnicznej, zmniejszone powstawanie kamienia, wyraźne ścieranie szyjki zębowej, deklarowane składniki - dobre.

Colgate 0-6 Żel - względnie dobra ochrona przed próchnicą, w przypadku używania przez dzieci należy z pediatrą omówić dodatkowe dawkowanie-fluorku. Nie ściera szyjki zębowej.

Elmex - bardzo dobra profilaktyka przeciwpróchnicza, nieznaczne ścieranie szyjki zębowej.

Elmex - pasta dla dzieci - względnie dobra ochrona przed próchni-

ca dzięki odpowiedniej dla dzieci zawartości fluorków. Konieczne dawkowanie fluorku - omówić z pediatrą.

Signal - zadowalająca profilaktyka przeciwpróchnicza, zmniejszone powstawanie kamienia nazębnego, ścieranie szyjki zębowej - średnie, deklarowane składniki - dobre.

Sport Signal Żel - zadowalająca profilaktyka przeciwpróchnicza, ścieranie szyjki zębowej - średnie, deklarowane składniki - dobre.

Odol - med 3 - zadowalająca profilaktyka przeciwpróchnicza. Wyraźne ścieranie szyjki, deklarowane składniki - złe.

Sensodyne F - zadowalająca profilaktyka przeciwpróchnicza, pasta odpowiednia dla nadmiernie wrażliwych zębów, nieznaczne ścieranie szyjki, deklarowane składniki złe.

Opr. Konsumentki Instytut Jakości

Dolnośląski Zakład Doskonalenia Zawodowego

Ośrodek Kształcenia Zawodowego w Jaworze
ogłasza nabór do:

* 2 - letnie Studium Zawodowe Informatyki

- wiek od 18 lat
- wykształcenie - minimum średnie
- termin rozpoczęcia zajęć - styczeń 1995 r.
- ilość miejsc ograniczona

* Roczna Szkoła Spawaczy

- wiek 17 - 20 lat
- wykształcenie - minimum podstawowe
- odpowiedni stan zdrowia
- ilość miejsc ograniczona

* Studium Kosmetyczne

- wiek od 18 lat
- wykształcenie - minimum średnie
- brak przeciwwskazań lekarskich
- czas trwania - pół roku
- ilość miejsc ograniczona

Informacji udziela:

OKZ Jawor, ul. Kolejowa 12, tel. 70-26-54.

287r-94



KSIĘGARNIA ROMA

poleca

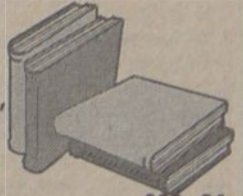
- * podręczniki szkolne w pełnym asortymencie
 - * nowości wydawnicze
 - * albumy, encyklopedie, kroniki, słowniki itp.
 - * od września obrazki
- WYPOŻYCZALNIA KASET
VIDEO ROMA**
- * Kwadrat śmierci - wojenny
 - * DAVE - komedia
 - * Światlisty tunel - dramat sens.
 - * Klatka szaleńców - komedia
 - * Dom żywych trupów - horror
- Zapraszamy - tel. 70-28-38

160r-94

Zakład Poligraficzno - Introligatorski

59-225 CHOJNÓW ul. Kolejowa 25, tel. 187-278, 188-201 do 7 wew. 376

Rachunki, faktury VAT samokopiujące
Barwne opakowania kartonowe
Wizytówki, zaproszenia (na życzenie z fotografią)
Opakowania do lodów na patyku i rożków
Foldery, kalendarze, widokówki, papiery firmowe,
Książki, plakaty reklamowe, afisze - format A2
Oprawa dokumentów, książek, czasopism oraz
pozostałe prace introligatorskie



298r-94

BISO

59-422 Piotrowice 173
(z Jawora wyjazd w kier. Złotoryi)
tel. i fax 70-27-83 - tel. 70-62-95
CZYNNE w godz.
od 8.00 do 16.00
w soboty pracujące od 8.00 do 12.00

NAWOZY MINERALNE W CENACH FABRYCZNYCH ORAZ MATERIAŁY BUDOWLANE

- cement - 1.260 tys. zł/tona
- wapno budowl. - 50 tys. zł/worek
- suporex
- cegła

43r-94

Serdecznie zapraszamy do nowo otwartego Salonu Fryzjerskiego "SYLWIA"

przy ul. Strzegomskiej 4, czynnego
w godz. 10.00 - 18.00.

Oferujemy usługi
fryzjerskie wykonywane
kosmetykami światowej
marki (Goldwell, Wella)
- trwała pianowa,
kwaśna, ziołowa
- farbowanie (Koleston
2000)

- rozjaśnianie
- strzyżenie - układanie
fryzur dziennych i
fantazyjnych.
Ceny konkurencyjne

247r-94

Nowo otwarty

sklep meblowy

w Małuszowie
(przy trasie międzynarodowej nr 3)
zaprasza na zakupy wszelkiego
rodzaju mebli.

Ceny przystępne
Sklep czynny codziennie w
godz. 8.00 - 20.00
Wstęp, a nie pożalujes!

Uwaga, Rolnicy

P.U.H. "ROLTEX"
w Snowidzy, tel. 70-83-76

prowadzi skup
pszenicy
za gotówkę
oraz za nawozy

Magazyn czynny codziennie
w godz. 8.00 - 16.00
w soboty 8.00 - 12.00

250r-94

Hurtownia "BIELKOMA"

**płytki
ceramiczne
import
z Hiszpanii**

**Produkcja
własna od 110.000 zł/m²**

Złotoryja, ul. Legnicka 54 (baza SKR), tel. 782-284
Bielanka (na trasie Złotoryja - Lułówek Śl.), tel. 666.

273r-9

SKLEP Z ARTYKUŁAMI MOTORYZACYJNYMI

Bożena i Stanisław Deptuch, 59-400 Jawor, ul. Poniatowskiego 27A
informuje, że od 1 października br.

prowadzi sprzedaż części do samochodów

produkcji zachodniej:

VW, Audii, Opel, Ford,

po cenach konkurencyjnych.

Na miejscu jest warsztat samochodowy, w którym fachowo, szybko,
nie drogo wymienia zakupioną część, udzielając na wykonaną usługę
korzystnej gwarancji.

PRZYPOMINAMY JEDNOCZEŚNIE, ŻE PROWADZIMY TAKŻE SPRZEDAŻ CZĘŚCI DO
SAMOCHODÓW PROD. KRAJOWEJ: FIAT 126P, FIAT 125P, POLONEZ.

ZAPRASZAMY!

U
W
A
G
A
!

P.P.H.U. "FECKO"

Jawor, ul. Limanowskiego 36

prowadzi komisową sprzedaż
SUKNI ŚLUBNYCH i do TAŃCA
oraz sprzętu RTV i antyków

280r-94

RYSZARD i BEATA MITTELSTADT - CIUPKA
ZAPRASZAJĄ DO

KWIACIARNI "BUKIECIK"

czynnej codziennie w godz. 8.00 - 17.00,
a w niedziele i święta w godz. 10.00 - 14.00.

Życzymy udanych zakupów

248r-94



KAZIMIERZ SŁOWIK

59-400 Jawor, ul. Myśluborska nr 15
(OW Jawornik), tel. fax (076) 70-38-13

Bezpośredni reprezentant firmy
RZONCA VEKA SYSTEM

Poleca po cenach fabrycznych:

**OKNA - ROLETY -
DRZWI
- WITRYNY z PCU**

energoozczędne, dźwiękochłonne, trwałe i estetyczne

Okna firmy VEKA odznaczają się prostotą obsługi, długą
trwałością i są łatwe w pielęgnacji. Są odpowiednie dla
każdego stylu montażu, tak w nowo budowanych, jak i
remontowanych budynkach.

VEKA to najszybszy wśród najlepszych.
Posiada atest Instytutu Techniki Budowlanej
w Warszawie.

Termin wykonania okien
- od zamówienia - do trzech tygodni.

305r-94

program tv

Czwartek 6 października TVP1

- 6.00 Kawa czy herbata?
8.00 "Oddział dziecięcy" - serial
8.30 Dla dzieci: Tutu Turu - quiz, Gimnastyka
9.00 Wiadomości
9.10 Program dla dzieci: Mama i ja. Domowe przedszkole...

TVP2

- 7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Kurs języka angielskiego
7.35 Rano
8.00 Program lokalny
8.30 "Kapitan Sowa na tropie" - serial prod. polskiej

Piątek 7 października TVP1

- 6.00 Kawa czy herbata?
8.00 "Moda na sukces" - serial prod. USA
8.30 Ciuchcia

- 8.55 Gimnastyka
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
10.00 "Młodzi jeźdźcy" - serial prod. USA

TVP2

- 7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Kurs języka angielskiego
7.30 Rano
8.00 Program lokalny
8.30 "Zbójnicy króla" - serial



Porypęcie trzech kobiet pracujących w biurze. W jednej z głównych ról Rita Moreno

- 17.00 "Tadeusz Komorowski Bór" - film dokumentalny
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Jeden z dziesięciu

Sobota 8 października TVP1

- 7.00 Z Polski
7.10 Proszę o odpowiedź
7.25 Wszystko o działce i ogrodzie
7.50 Agrolinia
8.30 Sportowa apteka
8.55 Program dnia
9.00 Wiadomości

- 9.10 Ziarno - program Redakcji Katolickiej dla dzieci i rodziców
9.35 Dla dzieci i młodzieży: 5-10-15 oraz film z serii "Cerie Indiana..."



Zerwanie romansu może być przyczyną zemsty. Zastraszona kobieta zwraca się do właściciela agencji psów obronnych. Występują m.in. Jack Nicholson i Ellen Barkin

- 21.55 Program rozrywkowy
23.15 Wiadomości
23.25 Sportowa sobota
23.45 "Kotka" - film sensacyjny prod. niemieckiej



Gangster, wspólnie z żoną dyrektora banku planują napad. Ale kobieta ma własne plany. Występują G. George i G. Landgrebe

- 1.35 Muzyczna Jedynka nocą
2.25 "SAMOTNE SERCA" - film fab. prod. USA
3.50 Zakończenie programu

TVP2

- 7.00 Panorama
7.10 Rano
7.30 Tacy sami
7.50 Lekcja języka migowego
8.00 Współnota w kulturze
8.30 "Sandokan" - serial animowany

- 21.00 Panorama
21.30 Słowo na niedzielę
21.35 Chimera
22.05 Lowcy nagród: "BANDOLERO" - film fab. prod. USA



Mace Bishop ratuje brata (Dean Cain) i jego bandę przed strykiem. Ale pościg jest tuż, tuż...

- 0.00 Panorama
0.05 Studio sport - Finał MŚ w siatkówce mężczyzn - Ateny '94
1.35 Zakończenie programu

Niedziela 9 października TVP1

- 9.10 Rolnictwo na świecie
7.15 Daleko i blisko
7.35 Tydzień
8.00 Notowania
8.30 Niedzielny poranek filmowy



Upośledzony umysłowo Charly (Cliff Robertson) po operacji mózgu staje się geniuszem. Jest szczęśliwy, ale...

- 1.05 Stefania Toczyska śpiewa pieśni Fryderyka Chopina
1.35 Zakończenie programu

TVP2

- 7.00 Echa tygodnia
7.30 Film dla niesłyszących: "Córka senatora"
8.20 Słowo na niedzielę
8.30 Kłasy polskie

- 19.35 "Przygody Animków" - serial
20.00 Protokół zbieżności
21.00 Panorama
21.30 Kernalia, czyli cztery łapy - widowisko artystyczne



Dziennikarz poszukuje zaginionej pieśniarki, narażając siebie i swoją córkę na niebezpieczeństwo. Wystąpi m.in. Anna Chodakowska

- 0.15 Studio sport - Wielka Pardubicka
0.40 Gwiazdy światowego jazzu
1.40 Zakończenie programu

Poniedziałek 10 października TVP1

- 6.00 Kawa czy herbata?
8.00 "Moda na sukces" - serial
8.45 Gimnastyka oraz film z serii "Reksio"
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole



Konflikt przedstawicieli prawa po dwóch stronach granicy. Narkotyki, rasizm, fabrykowanie dowodów i Charlton Heston jako meksykański detektyw

- 1.00 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego
2.00 Zakończenie programu

TVP2

- 7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Kurs języka angielskiego

- 7.35 Rano
8.00 Program lokalny
8.30 "Barbara i Jan" - serial
9.00 Świat kobiet
9.30 "Dinozaur" - serial dokumentalny prod. angielskiej

Wtorek 11 października TVP1

- 6.00 Kawa czy herbata?
8.00 "Pierwsze pocałunki" - serial
8.30 Tik - tak
8.55 Gimnastyka
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole

TVP2

- 7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Kurs języka angielskiego
8.00 Program lokalny
8.30 "Barbara i Jan" - serial

wieść gminna...

Wielu rolników w okresie jesienno-przymierza się do inwestycji w swoich gospodarstwach. Czasami jednakże brak jest odpowiedniej ilości gotówki. Trzeba więc zaciągnąć kredyt. Opisuujemy dziś niektóre możliwości uzyskania pożyczki bankowej.

Fundusz Współpracy w porozumieniu z niektórymi bankami udziela pożyczek na zakup maszyn i urządzeń do produkcji rolnej. Kredyt oprocentowany jest w wysokości 24,8%. Udzielane są kredyty w kwotach do 400 mln zł, jednakże rolnik musi posiadać wkład własny w wysokości 30% ceny urządzenia, które chce nabyć. Bankiem obsługującym tę linię kredytową jest Gospodarzy Bank Południowo-Zachodni we Wrocławiu.

Interesujących kredytów udziela Fundacja Rolnicza. Pożyczki moż-

na zaciągać m.in. na rozwinięcie handlu, usług i produkcji rolnej na wsi. Kredytobiorca, który musi

POŻYCZKI POŻYCZKI...

być podmiotem posiadającym siedzibę na wsi, musi posiadać wkład własny w wysokości 50%.

Kredyt udzielany jest w wysokości do 1 mld zł a jego oprocentowanie wynosi, w zależności od wielkości kwoty pożyczanej, od 16,5% do 25%. Fundacja udziela również kredytów na odbudowę i remonty jazów, zapór i elektrowni wodnych a także na rozwój czystych ekologicznie, niekonwencjonalnych źródeł

energii. (Fundacja Rolnicza, skwer kardynała S. Wyszyńskiego, 6 01-015 Warszawa).

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa uruchomiła linię kredytową wspomagającą specjalistyczną produkcję rolną a także modernizację gospodarstw rolnych oraz zakładów trudniących się produkcją rolną. Kredyt udzielany jest na okres ośmiu lat (roczna karencja spłaty) a jego oprocentowanie wynosi do 20% rocznie.

Bankami, które współpracują z Agencją są m.in.: Bank Zachodni we Wrocławiu i Bank Spółdzielczy w Polkowicach.

Podobnego kredytu udziela również Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej. Kredyt spłacany jest w okresie od 4 do 10 lat, a jego oprocentowanie nie przekracza 25%. Najbliższym bankiem obsługującym kredyt jest Bank Ochrony Środowiska we Wrocławiu.

Udanin

Krzyż pokutny w Lusinie

Po ukazaniu się artykułu o krzyżach pokutnych w poprzednim numerze "GJ", jeden z tropicieli śladów przeszłości poinformował nas o miejscu gdzie znajduje się krzyż pokutny w Lusinie. Jest on trochę "zakamuflowany", ale liczymy na dociekliwość mieszkańców i ich wiedzę na temat swojej miejscowości. Czekamy na listy i telefony z podaniem rozwiązania naszej zagadki.

Mściwojów

Szkola w Targoszynie

We wtorek, 4 października br., obradowała Rada Gminy w Mściwojowie. Omawiano na niej m.in. sprawę szkoły podstawowej w Targoszynie.

Z uwagi na istotę sprawy (budowa nowego obiektu, czy remont starego budynku) w sesji wzięła udział posłanka Ziemi Legnickiej p. Bronisława Kowalska.

O szczegółach, decyzjach i innych sprawach poruszanych w czasie sesji postaramy się poinformować za tydzień.

Wądroże Wielkie

Szef Konwentu

W ubiegłym tygodniu doszło do zmiany na stanowisku przewodniczącego Konwentu Wójtów, Burmistrzów i Prezydentów woj. legnickiego. Byłego, prezydenta Lubina p. Roberta Raczyńskiego zastąpił wójt gminy Wądroże Wielkie, p. Tadeusz Świącik. Gratulujemy panu wójtowi zaufania kolegów i życzymy sukcesów w rozwiązywaniu nowych problemów.

Zmiana koncepcji?



Pisaliśmy w początkach września br. o projektowanej budowie stacji benzynowej w Siekierzycach, gm. Mściwojów, przy trasie Jawor-Strzegom. Były pracownik JPB, Jaworzanin p. Zbigniew Stec wykupił stosowny kawałek gruntu, postarał się o zbiorniki na benzynę i... na tym poprzestał. Nastąpiła zmiana koncepcji?

ROZMAITOŚCI

Do jednego z najbardziej niebezpiecznych skrzyżowań należy skrzyżowanie drogi w Lusinie (tzw. ulicówki) z drogą Strzegom - Rawicz. Kierowcy poruszający się tą trasą przejeżdżają przez wieś z prędkością znacznie przewyższającą dopuszczoną przepisami.

Warto by było, aby władze gminy wystąpiły do administratora drogi o wprowadzenie ograniczenia prędkości na tym odcinku.

Zastanawia nas samowola budowlana szeregująca się na wsi. Pół biedy, kiedy rolnik zbuduje estetyczny budynek gospodarczy. W większości produktami domorosłych budowlanców są szpetne budynki z czego się da (czasami ze słomy i gliny), najczęściej nieotynkowane. Ich lokalizacja również budzi wiele wątpliwości.

Władze wojewódzkie jak i gminne zdają się nie dostrzegać problemu.

Na ukończeniu znajdują się prace związane z budową gazociągu w Paszowicach. Wykonano już większość przyłączy do gospodarstw.

Po ich odbiorze technicznym do domów w w Paszowicach popłynie gaz.

Dekorowanie ścian budynków pnąciami ma tyle samo zwolenników, co i przeciwników. Ci drudzy twierdzą, że przyczyniają się one do szybszego niszczenia ścian i ich zawilgocenia. Tymczasem okazuje się, że pnącza mogą działać również i odwrotnie. Stanowią one naturalną ciepłą ścianę, przez co nagrzewanie i stygnięcie ścian odbywa się wolniej. Nie należy również zapominać, że jak każda roślina i pnącza w procesie fotosyntezy produkują tlen.

Potrafia one wyłapać około 20% zanieczyszczeń powietrza, a w szczególności związki siarki.

Do najbardziej rozpowszechnionych roślin pnących zaliczyć należy Bluszcz (Hedera). Do prawidłowego wzrostu nie potrzebuje specjalnych rusztowań. Potrafi się bez nich rozrosnąć nawet do wysokości 20-30 metrów. Jest gatunkiem długowiecznym - osiąga wiek kilkuset lat. Nie wymaga pielęgnacji i można go sadzić wiosną a także jesienią.

Czy znasz swoje województwo?

Szkolne Koło Krajoznawczo-Turystyczne "Włóczykije II" w Słonimie w dniu 25 października organizuje II Eliminację Rejonowe Konkursu "Znam swoje województwo jak swój dom". W czasie konkursu uczestnicy będą musieli wykazać się wiedzą o gminach: Udanin, Legnickie Pole, Wądroże Wielkie, Mściwojów, Paszowice, Męcinka, Jawor, Złotoryja, Pielgrzymka, Zagrodno, Warta Bolesławiecka, Krotoszyce.

Zapraszamy 3-osobowe reprezentacje szkół pod opieką dorosłej osoby do konkursu. Termin zgłoszeń upływa 18.10.94 r.

Wszelkich informacji udziela p. Andrzej Kowalik w godz. 8.15-13.30, tel. 70-83-98.

Olga Kania



Niekonwencjonalne miejsce odosobnienia dla skazanych przez los mieszkańców Lusiny?



Na "dziko"

Przy drodze z Grąnowic do Mierczyc powoli, ale systematycznie rozrasta się dzikie wysypisko śmieci. Sygnalizowaliśmy ten problem kilkakrotnie władzom gminy Wądroże, ale, jak dotąd, brak jest reakcji. Być może dlatego, że uważają tę sprawę za mało istotną.

Ciekawi jesteśmy, czy podobnego zdania są służby ochrony środowiska.

W polu i ogrodzie

Jak już mamy przygotowaną glebę do sadzenia, odpowiednio nawożoną i odchwasczoną, możemy przystąpić do sadzenia drzewek. Sadzonki zakupione w sklepie są albo rocznymi okulantami /często bez bocznych rozgałęzień/ lub dwuletnimi w pełni uształtowanymi drzewkami.

W celu przygotowania drzewek do sadzenia należy odpowiednio spreparować ich korzenie. Bez względu na odciek sekatorem wszystkie korzenie ułamane, nadłamane i chore.

Właściwy system korzeniowy drzewa do sadzenia winien mieć obwód koła i wielkość dostosowaną do wielkości dołu, przy czym to raczej doł należy przygotować do wielkości korzeni.

Kopiąc doł należy zdjąć wierzchnią warstwę żyznej gleby i odłożyć na bok w tym celu, aby w okolicę korzeni i między korzenie dać tę właśnie ziemię.

Drzewka sadzimy o 1 cm głębiej, niż rosły w szkółce. Wkładamy do wykopanego dołu, korzenie obsypujemy żyzną ziemią, tały czas lekko poruszając drzewkiem, na wierzch dajemy pozostałą ziemię, i mocno ugniatamy. Po posadzeniu świeżo posadzone drzewka podlewamy, i mocno ugniatamy. Dobrze jest na

zimę posadzone drzewka ochronić przed gryzoniami. Można okryć też system korzeniowy, przy czym nie wolno do tego celu używać obornika i zeschniętych liści, bowiem stanowią doskonałe schronienie dla szkodników podgryzających system korzeniowy!

Jakie odmiany sadzić? Sklep Ogrodniczy w Jaworze przy Placu Wolności poleca do sadzenia następujące odmiany:

JABŁONIE, odmiany wczesne - Oliwka Żółta, Close;

Sadzimy drzewa owocowe

Odmiany jesienne - Paulo Red, Lired, Wealthy, Nowanock;

odmiany zimowe - Champion, Elstar, Jona Gold.

GRUSZE - Komisówka, Lukasówka, Faworytka, Konferenja.

ŚLIWY - Węgierka Dąbrowicka, Stanley.

RENKLODY - Ulena, Altana.

WIŚNIE - Węgierka Graniasta, Nort Star, Celeris, Lutówka.

CZERESNIE - Birlot. Van, Herderfińska.

BRZOSKWINIE - Retharen, Venret, Reallians.

KRZEWY OWOCOWE PIENNE - porzeczka czarna - Titania, porzeczka czerwona - Holenderska, porzeczka biała - Juterborg, agrest - Biały Triumf, Czerwony Triumf.

Ponadto w sprzedaży jest malina Norma, agresto-porzeczka, arońnia, borówka wysoka, jeżyna bezkolcowa oraz winogron białe, żółte i czerwone.

Bogumił Wasiak

listy, sygnały, opinie...

List otwarty do Radnego Michała Lenkiewicza

Niech Pan zacznie działać!

My, mieszkańcy Osiedla Słowiańskiego w Jaworze, zwracamy się z prośbą o Pańską interwencję w sprawie niestrzeżonego przejazdu na drodze do naszego osiedla.

Wierzmy, iż Pan, jako reprezentant naszego środowiska i naszych problemów, doprowadzi wkrótce do ustawienia na tym przejeździe szlabanów. Zażegnane zostanie bezpośrednie zagrożenie, jakie stwarza obecna sytuacja, a wówczas zniknie niepokój o naszych bliskich i nasze dzieci. Niepokój, który zagościł w naszych sercach po ostatnim wypadku.

Mieszkańcy osiedla Słowiańskiego
/kilkadziesiąt podpisów/

Wygodnisie

Pomimo obowiązujących ograniczeń tonażu ciężarówek wjeżdżających do miasta, kierowcy wybierają trasy, jak im wygodniej - informują nasi Czytelnicy.

Kierowca tej ciężarówki wjechał od strony ul. Mickiewicza, następnie kierował się ul. Szopena, Kościuszki, Strzegomską, Piastowską. Ku żalowi naszego Czytelnika na całej trasie nie natknął się na patrol policji...



Po raz pierwszy to przeżyłem

Pan Adam Kijak, dyr. Szkoły Podstawowej w Wiadrowie, były kolarz, a obecnie trener zaproponował mi pracę kierowcy głównego sędziego (oczywiście, moim samochodem).

Przyznaję, że w pierwszej chwili zaimponowało mi takie zadanie. Zgłosiłem się 25 września, o godz. 9.30 w umówionym miejscu pod Urzędem Gminy w Paszowicach. Już w pierwszych chwilach widok licznych uczestników, trenerów i wozów technicznych wprowadził mnie w pewien niepokój.

13 km pętla Paszowice - Wiadrow - Bolkowice - Paszowice, droga kręta i wąska. Próbnie przejechałem trasę z Michałem Mazurkiem, uczniem mojej szkoły, który jednocześnie brał udział w wyścigu.

Rozpoczął się wyścig. Żacy mieli do pokonania 1 okrążenie, młodzicy 3, juniorzy 7, seniorzy 8. Oglądając wyścig juniorów i seniorów zrozumiałem, jak inny jest to sport. Moje doświadczenia pochodzą z akrobatyki i piłki nożnej. Tu spotkałem się z całkowicie czymś innym - z twardą walką na szosie. (My, laicy, patrząc z okienko w odbieramy wyścigi inaczej).

To, co przeżyłem jako kierowca sędziego zawodów, graniczy wręcz z pewnego rodzaju horrorem. Twarda walka, "rozjeżdżanie", jazda z jednej strony szosy na drugą, niedyscyplinowanie wozów technicznych, trenerów, to wszystko wymuszało jazdę "lakier w lakier". Poza tym trzeba było pilnie obserwować kolarzy. Defekty, kraśki, pierwsze porażki, ucieczki, pogoń za uciekającymi. Obserwacja pozostałych z tyłu, wozy policyjne i motocykle... Policjanci byli wszędzie. Spokajni, opanowani, reagujący w sposób zdecydowany (raz nawet udało mi się wyprzedzić "Passata" swoim "Polonezem", przy "zawrotnej prędkości 90km/godz.).

Policjanci z KRP w Jaworze spisali się wzorowo. Współpracę z organizatorami wyścigu należy uznać za udaną - podkreślali to uczestnicy wyścigu.

Taki wyścig wymaga dużego doświadczenia; doświadczeniem tym dysponuje p. Adam Kijak. Uważam, że wyścigi takie powinny być organizowane w Jaworze. Jest to bowiem piękny i widowiskowy sport.

Wiem, że wielu młodych ludzi chciało wziąć udział w wyścigu. Nie mogli, ze względu na brak sprzętu i ograniczone możliwości finansowe.

Moja przygoda z kolarstwem w dniu 25 września na pewno zaowocowała zdobyciem nowych doświadczeń sportowych.

Michał Szkwarek

Zapraszamy na zaplecze

Uwagze osób odpowiedzialnych za porządek w mieście polecamy zaplecze kamieniczek położonych w Rynku. Jest tam wiele do zrobienia, jak choćby z tyłu domów od strony ul. Czarneckiego.



Niezbędne porządki na drogach

Sezon jesienny sprzyja wszelkiego rodzaju porządkom. Warto by było, aby i drogowcy wzięli to sobie do serca. Stan dróg dojazdowych do Jawora jest bowiem fatalny. Nie chodzi nam bynajmniej o szosy lokalne. Oto przykłady. Droga do Legnicy a także do Strzegomia - szumnie zwana drogą krajową - to jedynie asfaltowa nawierzchnia. Zupełnie brak linii rozgraniczających pasy ruchu oraz oznaczających krawędzie jezdni. To drugie jest dla nas zrozumiałe dlatego, że w wielu miejscach owe krawędzie porośnięte są trawą bądź zasypane ziemią. Pobocza są albo wysoką górką albo, dla odmiany, dolkiem. Traw i krzewów przy poboczach nie ścinał nikt od niepamiętnych czasów, jak można wywnioskować z ich wysokości. Bardzo niebezpieczny w go-

dzinach nocnych stał się wjazd do miasta od strony Strzegomia.

To skrzyżowanie swego czasu oznaczone było trzema podświetlonymi słupkami. Pozostały w tej chwili tylko dwa i do tego nieoświetlone. Ostrze wysepki, które wysunięte jest daleko do przodu jest prawdziwą pułapką dla kierowców.

Na pogorszenie się bezpieczeństwa w tym miejscu wpływają również krzewy porastające pobocze od strony ogródków działkowych. Skutecznie zasłaniają one pojazdy zbliżające się od wiaduktu.

Administratorem tejże drogi jest Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych we Wrocławiu, która wydaje się zapominać, że taka droga w ogóle jest.

(k)

Ach, ci rowerzyści!

Głośno ostatnio o rowerzystach, którzy łamią przepisy o ruchu drogowym. Jednorazowa akcja policji, sądząc po tym co widać z okien redakcji, dała niewiele. Wydaje nam się, że jaworscy policjanci powinni zwrócić uwagę na to, czym jeżdżą rowerzyści.

Stan techniczny wielu "pojazdów" kwalifikuje je na złom. Wiele rowerów nie posiada hamulców a jeszcze więcej oświetlenia.

Kierowcom poruszającym się po mieście w godzinach porannych i wieczornych (dojazdy do pracy), wielokrotnie włosy stają dęba. W ich opinii ci rowerzyści to prawdziwa plaga. Panowie policjanci! A może trochę mandacików - i to nie tylko dla właścicieli czterech kółek?

(k)

Sygnały telefoniczne Czytelników

Nie można już wykorzystać jako scenerii do batalistycznego filmu terenu b. F.W.M. w parku. Sprawnie porządkowany jest teren, nawet po południu.

Pisaliście o znakach zakazu zatrzymania się i postoju koło terenu "radarów" b. wojsk radzieckich. One dalej tam stoją.

Nie trzeba już narzekać na wystające studzienki w jedni ul. Kuzienniczej do osiedla Słowiańskiego. Ułożono dywanik asfaltowy i można przejechać bez szwanku. Tylko jak ta ulica się nazywa, brak jest bowiem jakiegokolwiek tabliczki z jej nazwą...

"Porządkowanie świata" to akcja, w której pierwszy raz brał udział nasz kraj. A Jaworzanie pamiętają rozpoczęte właśnie przez Jawor w b. województwie wrocławskim coroczne akcje porządkowania miast i wsi. W ostatnich latach prowadzono przez PGKiM cotygodniowe "soboty porządkowania". W aspekcie tego co robio-

no lokalnie, troszeczkę dziwną hasła przyjmowane jako nowość.

Potwierdza się fakt nie najlepszego wykonania parkingu koło Szpitala Rejonowego. Ułożona ze spadkiem w kierunku budynku "Maluszka" nawierzchnia z płyt powoduje, że wody opadowe gromadzą się pod budynkiem i w kałużach nierównej nawierzchni, zamiast spływać do kanalizacji. Nie utwardzono też bocznej drożki /Młyńska-Szpitalna/. Może pogoda, a co ważniejsze finanse, pozwolą szybko doprowadzić tak potrzebny plac do stanu pełnej używalności.

Zapytajcie ponownie R.D.P., co zamierza zrobić z resztkami pozostałości mostu przy wjeździe do Jawora z kierunku Piotrowic...

I znów nie spodobał się komuś ukwiecony klomb przy ul. Barbary 7 /wejście od pl. Seniora 5/. W nocy powyrwał kolorowe kwiaty i poukładał w szeregu. Dlaczego?

U pani Steni jak u mamy

Można dobrze zjeść w Kasynie nr 2 przy Komendzie Rejonowej Policji w Jaworze, należącym do Gospodarstwa Pomocniczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Legnicy - donieśli nam Czytelnicy.

Kasyno oferuje tanie śniadania, obiady i kolacje codziennie

od godz. 8.00. do 20.00, także na wynos. Prowadzi również sprzedaż posiłków regeneracyjnych dla firm, instytucji i zakładów pracy, a wszystko to po bardzo przystępnych cenach. Jeśli dodać do tego miłą obsługę, to warto odwiedzić ten lokal.

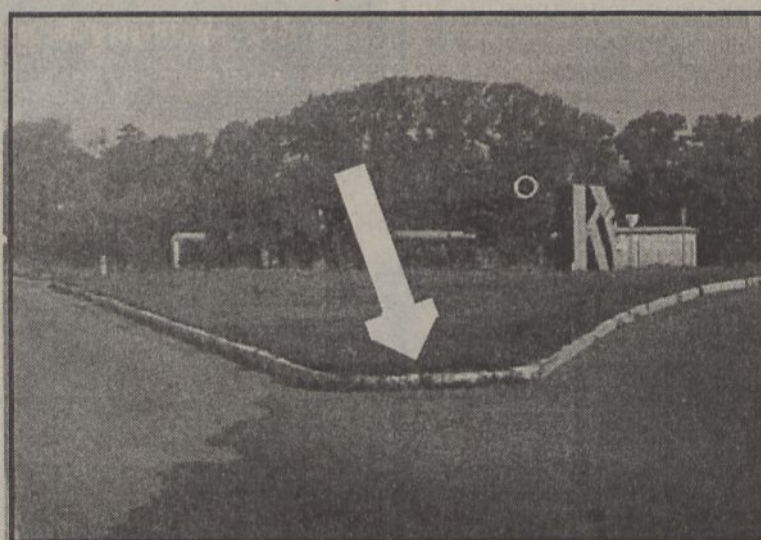
/wm/

Brak reakcji

Pomimo naszych sygnałów, nadal brak reakcji służb miejskich na postępującą dewastację murku przy wejściu na podwórko Urzędu Miejskiego. Z oblicowania murku demontowane są kolejne granitowe płyty. Jak widać na zdjęciu, czasu na podjęcie działań nie pozostało zbyt dużo.



Niebezpiecznie!



Przy wjeździe do Jawora od strony Strzegomia, na skraju wysepki rozdzielającej jezdnie przydałaby się, zdaniem wielu kierowców, lampka sygnalizacyjna. O pomyłkę bowiem nietrudno, zwłaszcza przy ograniczonej widoczności.

